

prof. WSKZ dr hab. Robert Borkowski
Wyższa Szkoła Kształcenia Zawodowego
we Wrocławiu
Wydział Nauk Społecznych

Olsztyn, 28.08.2025

Recenzja rozprawy doktorskiej
pana magistra Rafała Melera
Szkolenie w zakresie współdziałania podmiotów
realizujących działania poszukiwawczo-ratownicze
na akwenach śródlądowych w Polsce

Podstawę prawną niniejszej recenzji stanowi uchwała Senatu Akademii Policji w Szczytnie z dnia 21 maja 2025 r. Nr 196/V/2025 powołująca komisję do spraw postępowania w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie mgr. Rafałowi Melerowi, jak również regulamin postępowania w sprawie nadania stopnia doktora w Akademii Policji w Szczytnie a także, przede wszystkim, materia ustawowa RP dotycząca nauki i szkolnictwa wyższego oraz stopni i tytułów naukowych.

Przedłożona do oceny dysertacja doktorska napisana przez pana magistra Rafała Melera pod opieką promotora prof. zw. dr hab. Kuby Jałoszyńskiego oraz promotora pomocniczego dr Justyny Jurczak, dotyczy problematyki ratownictwa wodnego oraz taktyki prowadzenia akcji poszukiwawczych nad wodami śródlądowymi. Doktorant dokonał wyboru ważnej i aktualnej problematyki badawczej, zważywszy dynamiczny rozwój służb ratowniczych w Polsce w ostatnich dwóch dekadach oraz pomimo znaczącej poprawy bezpieczeństwa, potrzebę ciągłego doskonalenia systemu ratownictwa wodnego celem dalszego zmniejszania liczby ofiar wypadków nad wodą. Jak wskazuje Autor w swych początkowych rozważaniach, utonięcie jest według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO)

najczęstszą przyczyną nieumyślnej śmierci na świecie (s. 31). Jest więc w istocie problemem społecznym i choć stopa utonień w Polsce jest o połowę niższa aniżeli w latach 80-ych ub. wieku, to jednak nadal zbyt wysoka na tle innych krajów Unii Europejskiej (s. 30).

Niniejsza dysertacja jest dobitnym przykładem, że problematyka ratownictwa, w tym ratownictwa wodnego, w coraz szerszym zakresie wpisuje się w nurt prac badawczych w naukach o bezpieczeństwie tworząc wyraźnie wyodrębnione pole badań i dociekań naukowych w obszarze problematyki bezpieczeństwa wewnętrznego obok tak ważnych pól badawczych, jak zarządzanie kryzysowe w bezpieczeństwie wewnętrznym oraz ochrona ludności i obrona cywilna w obszarze bezpieczeństwa narodowego. Recenzent ocenia niniejszą rozprawę doktorską nie tylko z perspektywy badacza w naukach o bezpieczeństwie ale również z perspektywy praktyka, czynnego ratownika wodnego WOPR z 42-letnim stażem. Trzeba wyrazić Doktorantowi uznanie za wybór tematyki rozprawy doktorskiej i zważywszy temat dysertacji, nowatorskie wpisanie się jej autora w nurt badań nad ratownictwem. Zważywszy stan badań oraz współczesnego polskiego piśmiennictwa naukowego, to w obszarze badawczym, w którym porusza się autor, brak w Polsce publikacji naukowych na temat akcji poszukiwawczo-ratowniczych. Tym samym grono znawców problematyki ratowniczej w nauce polskiej poszerza się o nowego eksperta.

Przedłożona do oceny praca jest nader obszerna, liczy bowiem aż czterysta pięćdziesiąt trzy strony i składa się z sześciostronicowego wstępu, rozdziałów tematycznych liczących w sumie trzysta czterdzieści stron oraz niezwykle zwięzłego bo zaledwie dwustronicowego zakończenia. Całości dopełnia dwudziestoósmiostronicowa bibliografia oraz siedemdziesięciostronicowy aneks złożony z autorskiej propozycji planu współdziałania w akcjach poszukiwawczych oraz autorskiej propozycji szkolenia w tym zakresie, jak również obszerny zapis wyników wywiadu z ekspertami. Do rozprawy dołączone jest w osobnym wydruku jej streszczenie.

Struktura pracy, jej objętość, układ treści, jak i kolejność oraz objętości składających się na dysertację części, są właściwe i nie budzą poważnych zastrzeżeń. Jedyne zakończenie można uznać za nieco zbyt lapidarne, w którym podsumowanie badań i formułowane wnioski potraktowane zostały przez Autora bardzo skrótowo. Wprawdzie Doktorant zawarł praktyczne wnioski ze swych badań w aneksie i uczynił to w sposób poprawny, to jednak właściwym tekstem rozprawy naukowej jest wstęp, rozdziały i zakończenie a wszelkie załączniki pełnić mają rolę drugorzędną. Jednocześnie trzeba podkreślić, że Autor rzetelnie przygotował swą dysertację pod względem redakcyjnym i edytorskim. Sposób prowadzenia

narracji, język i styl dysertacji, poza drobnymi lapsusami językowymi, nie budzą poważniejszych zastrzeżeń, są bowiem poprawne i właściwe. Właściwa część pracy (275 stron) zaopatrzona została w dość pokaźną liczbę 1275 przypisów, co oznacza przeciętnie 4,6 przypisu na jedną stronę tekstu.

We wstępie Doktorant przedstawił przedmiot swych badań, cel pracy i strukturę rozprawy czyniąc to w sposób logiczny i klarowny. W otwierającym rozprawę, dwunastostronicowym rozdziale poświęconym metodologicznym aspektom swych badań Doktorant w poprawny sposób nakreślił sytuację problemową, określił przedmiot i cel swych badań, problemy badawcze oraz sformułowane hipotezy badawcze. W sposób nie budzący zastrzeżeń zaprezentował metodologię badań deklarując adekwatny w istocie do materii problemowej wybór metod i technik badań, wśród których wskazał metodę sondażu diagnostycznego, analizę i krytykę źródeł oraz krytykę piśmiennictwa (można stosować na określenie tej metody pojęcie krytycznego przeglądu literatury¹), badanie dokumentów (można na określenie tej metody stosować pojęcie analizy instytucjonalno-prawnej²), metodę syntezy oraz wnioskowania. Przedstawił zamierzenia badawcze w sposób uporządkowany, przejrzysty oraz spójny sytuując je w naukach o bezpieczeństwie.

Nie można się jednak zgodzić ze stwierdzeniem Doktoranta, że „WOPR” (...) *od niedawna prowadzi również szkolenia w zakresie podwodnym oraz z wykorzystaniem psów ratowniczych wodnych* (s. 13), albowiem na przykład w O/M WOPR Katowice już w 2001 r. założono Sekcję Płetwonurków, która od samego początku swego istnienia prowadzi działania w zakresie ratownictwa nurkowego i poszukiwań oraz prowadzi stosowne szkolenia w tym zakresie, utworzono w tymże oddziale w 2015 r. Sekcję Psów Ratowniczych, jak również w oparciu o ratowników oddziału od 2010 r. działa Pluton Ratownictwa Wodnego i Poszukiwawczego FOC. Nie znając dorobku wszystkich podmiotów wykonujących ratownictwo wodne, nie można w sposób uogólniający wypowiadać się o WOPR jako całości bazując jedynie na własnych, wycinkowych doświadczeniach wynikających z kontaktów z organizacjami w niektórych tylko rejonach Polski. WOPR jako najstarsza służba ratownicza w obszarze ratownictwa wodnego ma największy dorobek merytoryczny a szereg służb dopiero odkrywa lub powiela wypracowane już rozwiązania, określając je jako *novum*.

¹ Zob. https://grzybowski.ukw.edu.pl/download/16575/Podstawy_krytycznego_przegl%C4%85du_literatury.pdf

² Por. A. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2004.

Reasumując tę część recenzji, stwierdzić trzeba, że doktorant opanował pod względem warsztatowym, tak w aspekcie metodologicznym, jak i metodycznym zasady pracy badawczej w naukach o bezpieczeństwie.

W rozdziale drugim Autor zaprezentował zasadniczą materię problemową a więc schemat akcji poszukiwawczo-ratowniczych przedstawiając wybrane podmioty prowadzące działania typu SAR, jak również prezentując najpoważniejsze zagrożenia oraz charakterystykę zdarzeń na wodach śródlądowych czyli opis wypadków z ostatnich lat, w sposób interesujący dla czytelnika rozprawy. Rozdział trzeci poświęcił kwestii szkoleń w zakresie prowadzenia akcji poszukiwawczo-ratowniczych szczegółowo opisując funkcjonowanie służb i organizacji ratowniczych. Autor dość swobodnie posługuje się pojęciem „nurek” niejednokrotnie omawiając w tym rozdziale działania pletwonurków (vide s. 101-105 oraz 142-143). W rozdziale czwartym Autor przedstawił rozwiązania szkoleniowe stosowane w Wielkiej Brytanii, Republice Federalnej Niemiec oraz na Litwie. To bardzo interesujący materiał wzbogacający w istotny sposób wiedzę o europejskim ratownictwie wodnym. W rozdziale piątym Autor zawarł propozycje rozwiązań w zakresie doskonalenia szkoleń opierając się na wynikach wywiadów przeprowadzonych w gronie dziesięciu wybranych ekspertów reprezentujących różne służby i instytucje.

Obszerna bibliografia podzielona została zgodnie z zasadami redagowania spisu wykorzystanego piśmiennictwa na działy grupujące różne rodzaje wykorzystywanych źródeł. I tak Autor zamieścił w dziale „Publikacje zwarte, artykuły” 75 pozycji, w dziale „Źródła prawa” 54 pozycje, a w najbardziej obszernym dziale „Źródła internetowe” pokazał liczbę 331 pozycji oraz w dziale „Inne” 53 pozycje. W sumie bibliografia liczy 513 pozycji, z czego dwie trzecie, bowiem prawie 65 proc. wykorzystanych podczas pisania pracy pozycji stanowią źródła internetowe, co jest istotnym znakiem naszych czasów. Reasumując, Autor wykazał się dobrą znajomością literatury problemu.

Jednak dokonany w pracy podział bibliografii nie jest zdaniem recenzenta właściwy. Nie wiedzieć czemu Autor nie wyodrębnił działu „Encyklopedie, leksykony, słowniki”; skoro istnieją wartościowe źródła encyklopedyczne powiązane z tematyką dysertacji. Autor wykorzystał jedynie *Wielki Słownik Medyczny PZWL*, *Słowniki terminów z zakresu bezpieczeństwa* oraz *Słownik języka polskiego*. Doktorant powinien wykazać się znajomością tego rodzaju źródeł i sięgnąć do najistotniejszych pozycji o charakterze encyklopedycznym, związanych z problematyką rozprawy, jak chociażby *Leksykon ratownictwa wodnego*,

*Encyklopedia pierwszej pomocy, Słownik ratownictwa, Słownik terminów z zakresu zarządzania kryzysowego oraz Encyklopedia Powszechna PWN i słowniki geograficzne, itp., czego nie uczynił*³. Wykorzystanie specjalistycznych encyklopedii naukowych, leksykonów oraz słowników tematycznych jest bowiem pierwszym krokiem podczas tworzenia siatki pojęciowej rozprawy naukowej. Definicje i klasyfikacje w nich zawarte są bowiem opracowane z największą starannością, jako efekt prac grona najwybitniejszych specjalistów z danej dziedziny nauki. Korzystanie z publikacji encyklopedycznych umożliwia także weryfikację faktografii i przede wszystkim jest pomocne w zachowaniu poprawności stosowanej terminologii. Kolejnym mankamentem bibliografii jest również brak pozycji z zakresu metodologii nauk o bezpieczeństwie.

Autor powinien osobno podać w bibliografii spis wykorzystanych monografii a osobno artykuły w czasopismach naukowych, bowiem są to dwa różne typy źródeł o różnym ciężarze gatunkowym. Dział „Inne” powinien być raczej zatytułowany „Dokumenty programowe”, albowiem zawiera głównie źródła tego typu a występujące w nim monografie i artykuły powinny być przeniesione do właściwych działów, podobnie, jak statuty, które są przecież aktami prawnymi. Również dział „Źródła prawa” powinien być zatytułowany raczej „Akty prawne”, bowiem w doktrynie prawa pojęcie źródeł prawa jest szersze i obejmuje nie tylko akty stanowione. Trzeba zatem uznać, że bibliografia nie jest uporządkowana w sposób właściwy.

Co szczególnie w bibliografii razi, to niewłaściwe zapisy adresów bibliograficznych artykułów w czasopismach naukowych. Zastrzeżenia budzi niewłaściwa pisownia tytułów czasopism, np. określenie częstotliwości ukazywania się czasopisma, nie jest elementem składowym jego tytułu, chyba, że taka jest jego oficjalna nazwa, lecz w tym przypadku autor błędnie podaje tytuły czasopism naukowych (np. „Bezpieczeństwo Teoria i praktyka” a nie *Kwartalnik Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka* – s. 353, „Policja” a nie *Miesięcznik Policja* 997 – s. 355) i stosuje niewłaściwą ich pisownię. Wykazuje się zresztą niekonsekwencją, gdyż na przykład w podpisie pod tabelą (s. 30) artykuł z czasopisma naukowego „*Kwartalnik Kadry Kierowniczej Policji*” jest prawidłowo opisany a w bibliografii niewłaściwie.

Jeśli chodzi o wykorzystanie źródeł obcojęzycznych, to doktorant wykazał się znajomością języków obcych i wykorzystał w pierwszym dziale bibliografii pięć pozycji

³ Są to m. in.: I. Michniewicz, R. Michniewicz, *Leksykon ratownictwa wodnego*, Kalisz 2016; R. Borkowski, P. Gromek, W. Zubrzycki (red.), *Słownik ratownictwa*, Warszawa 2023; *Leksykon bezpieczeństwa morskiego*, Gdynia 2008; A. Bugajska, *Słownik terminów z zakresu zarządzania kryzysowego*, Warszawa 2010; *Encyklopedia pierwszej pomocy*, Warszawa 2010; J. Wysokiński, *Słownik geograficzny, krajoznawczy, turystyczny Polski*, Warszawa 2015; M. Kasprzak, *Ilustrowany słownik geograficzny*, Warszawa 2019.

anglojęzycznych, w dziale trzecim dziewięćdziesiąt pozycji obcojęzycznych (angielskich, niemieckich oraz litewskich), jak również cztery pozycje obcojęzyczne w ostatnim dziale bibliografii.

Ocena zawartości merytorycznej pracy, w tym znajomości faktografii i sposobu jej zaprezentowania w rozprawie jest pozytywna. Ocena metodologicznej strony badań, w tym doboru metod i technik badawczych, procesu konceptualizacji badań, sformułowania przez doktoranta pytań badawczych a także rozwiązania przez niego problemu badawczego, jest również pozytywna. Autor wprowadzić zdaje się mylić pojęcia „metodologia” i „metodyka” używając ich nieraz w niewłaściwych kontekstach (np. na s. 8), lecz nie są to błędy o znaczącym ciężarze gatunkowym.

Rozprawa niniejsza świadczy o opanowaniu przez Autora wymaganych umiejętności warsztatowych niezbędnych dla uprawiania twórczości naukowej. Również ocena metodologicznej strony prowadzenia badań jest pozytywna. Jeśli chodzi o ocenę formalnej strony niniejszej rozprawy, to należy uznać, że zarówno jej objętość, język tekstu, zastosowane słownictwo, jak i sposób prowadzenia narracji oraz zredagowania całości dysertacji świadczą o tym, że doktorant opanował umiejętność tworzenia prac naukowych. Drobne w istocie uchybienia i niedociągnięcia dotyczą głównie sposobu tworzenia i porządkowania bibliografii oraz nielicznych lapsusów językowych, co w najmniejszym stopniu nie obniża merytorycznej wartości przedłożonej do recenzji pracy. Wszystkie uwagi krytyczne mają w gruncie rzeczy odnieść się do przyszłych działań Autora na niwie naukowej poddając pod rozwałę doskonalenie warsztatu pracy naukowej.

Wnioski płynące z tego rodzaju badań, jakie podjął pan magister Rafał Meler, oraz jego autorskie propozycje dobrych praktyk mogą okazać się niezwykle cenne dla instytucji i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo nad akwenami. Mogą bowiem stanowić podstawę analiz stanu organizacyjnego i doskonalenia taktyki akcji poszukiwawczych oraz założeń do implementacji proponowanych rozwiązań we wskazanych przez doktoranta służbach, instytucjach i organizacjach ratowniczych.

Reasumując, należy uznać, że Autor w sposób poprawny zrealizował cele swjej pracy badawczej a mianowicie cel kognitywny (poznanie sytuacji problemowej), cel deskrypcyjny (opis obecnego stanu rzeczy) oraz cel eksplanacyjny w przeprowadzonych badaniach

naukowych (wyjaśnienie i rozwiązanie problemu badawczego poprzez diagnozę przyczyn niepowodzeń i trudności w prowadzeniu akcji typu SAR). Autor zrealizował także dodatkowo cel instrumentalny procesu badawczego w postaci autorskich propozycji wynikających z wniosków z przeprowadzonych badań a dotyczących doskonalenia systemu ratownictwa na wodach śródlądowych w Polsce w zakresie koordynacji oraz szkoleń. Tym samym autor w sposób właściwy dostrzegł wszystkie możliwe funkcje nauki i prawidłowo nadał im kształt merytoryczny w badaniach, jak również, co oczywiste, zrealizował zamierzony i zadeklarowany w rozprawie cel swych badań.

W konkluzji uznaję, że dysertacja magistra Rafała Melera spełnia kryteria merytoryczne oraz formalne zgodne z materia ustawową odnośnie wymogów stawianych pracom doktorskim a tym samym wnoszę o dopuszczenie doktoranta do kolejnego etapu przewodu doktorskiego.

